

Kronika Knađbuzzańska

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Biblioteka Nauk. im. Szew-
czeni L w ó w
ul. Cza. eckiego 24

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69

Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 9 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 10 do 12 i w piątki od 16 do 17

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

„Życzliwy stosunek do obywatela”.

Przesunięcia, ostatnio dokonane, na stanowiskach kierowniczych w szeregu izb skarbowych, zostały umotywowane dwiema przyczynami. Po pierwsze wola „usprawnienia wymiaru i poboru należności skarbowych”; po wtóre chęcią „zmiany na lepsze w stosunkach między urzędami i obywatelami, placącymi podatki”.

Wiemy dobrze, że — nie tylko w urzędach skarbowych — tendencja do usprawnienia aparatu urzędowego i do wytworzenia jak najlepszego stosunku do obywatela jest jednym z zasadniczych punktów programowych rządu. Niejednokrotnie temu przeciw dał wyraz szef rządu, generał Sławoj-Składkowski. I to nie tylko słowem, ale i czynem. Czemże bowiem innym były nagłe „wypadki w teren”, niespodziewane inspekcje, jak kontrola sprawności działania podległych centralnym władzom urzędów? I czemże innym były podyktowane zarządzenia, dotyczące punktualności w przybywaniu funkcjonariuszy państwowych do urzędu, dalej nakaz przyjmowania wszystkich zgłaszających się tego samego dnia, wreszcie polecenie skrócenia ad minimum „toku urzędowania” — jak nie chęcią ulepszenia możliwości w największym zakresie stosunku między urzędem a obywatelem?

Więc nie tylko w odniesieniu do kontaktu między władzą skarbową a podatnikiem dąży rząd do maximum sprawności i maximum wzajemnego zaufania. Usprawnienie i życzliwy stosunek do obywatela musi cechować i urzędnika na kolei, na poczcie, na posterunku policyjnym, w gabinecie dyrektora szkoły i t.d.

Specjalne jednak ma to znaczenie, jeśli chodzi o stosunek władz skarbowych do podatnika.

Bezsprzecznie: Państwo musi twardo i bezwzględnie stać na straży tzw. „moralności podatkowej”. Nie może ono tolerować żadnego wymigania się z obowiązku obywatelskiego płacenia ustawowo określonych podatków. Nie może czynić wyjątków ani darzyć nikogo przywilejami. Musi tępić wszelkie nadużycia. Zwłaszcza gdy są przejawem złej woli lub świadomej opieszałości.

Ale ta walka ze złym, przewrotnym, bo dążącym do bogacenia się kosztem interesu państwowego podatnikiem, walka konieczna i uzasadniona — nie ma nic wspólnego z ślimaczym tokiem urzędowania lub z opryskliwością w stosunku do chłopca czy małomieszczanina, do skromnego rzemieślnika czy kramikarza, gdy zjawia się w urzędzie w swych sprawach podatkowych czy ciowych.

Usprawnienie — to taki stan, aby człowiek, mający do zapła-

cenia kilka kategorii podatków, nie musiał prowadzić u siebie w domu osobnej buchalterii i nie miał mnóstwa terminów do wpłaty.

Usprawnienie — to skasowanie wędrowki „papierków” od urzędu do podatnika i z powrotem.

Usprawnienie — to załatwienie z miejsca, gdy się w urzędzie stawi obywatel, wszystkich jego „spraw”, a nie załatwianie „na raty”. Usprawnienie — to możliwość największe uproszczenie formularzy, to jasność i prostota wydanych na papierze zarządzeń, to unikanie ciężkiego i zawilego stylizowania, stawiającego ludzi prostych częstokroć wręcz przed zagadką.

A życzliwy stosunek do obywatela — to liczenie się z czasem, w którym? podatnikowi najłatwiej zapłacić, a nie wyznaczanie terminów, w których uiszczenie się ze zobowiązań wobec Skarbu jest najtrudniejsze. Więc np. nie na przednówku dla rolnika, a po zbiorach. Więc np. nie podczas tzw. „martwego sezonu” wakacyjnego dla kupca, a wtedy, kiedy w danej branży przypływ kupujących, a więc i przypływ gotówki, jest największy.

Życzliwy stosunek do obywatela — to informowanie go i objaśnianie, gdy zjawi się w urzędzie, to pomoc w wyliczeniu, to skracanie niepotrzebnych dłużyń procedu-

ralnych, to powzięcie możliwych decyzji „w krótkiej drodze”, bez wędrowek „potenta” od biurka do biurka.

Życzliwy stosunek — to zaprzestanie nękania „małego podatnika” komornikiem i unikanie mnożenia kosztów egzekucyjnych, gdy zaległa kwota jest w żądanym stosunku do efektu, jaki dla Skarbu Państwa dałaby licytacja.

Państwo — jak już powyżej podkreśliliśmy — ma wszelkie prawo i obowiązki walki ze złą wolą i świadomą opieszałością i nikt nie będzie miał nic przeciw temu, jeśli w tej walce władze skarbowe używać będą oręża twardego i zajmą postawę jak najbardziej bezwzględna.

Ale zarazem Skarb Państwa — jako jeden z głównych regulatorów życia finansowego i gospodarczego — musi baczyć, by interes obywatela nie był na szwank narażony w trybach urzędowania, by to urzędowanie odbywało się jak najsprawniej i z jak największym nakładem zrozumienia dla sytuacji płatnika podatków.

To też zapowiedź obecną przyjmie społeczeństwo z radością. Z większą jeszcze radością powita każde realne posunięcie, zmierzające do usprawnienia działalności aparatu skarbowego i do oparcia stosunku obywatela o podstawy wzajemnej życzliwości i wyrozumiałości.

E. W.

Te oczy nie powinny płakać

Każdy Niemiec musi codziennie złożyć pewną część swoich dochodów na pomoc zimową.

To jest nakaz, który wszedł w krew. — Obowiązkiem jest moim nieść pomoc głodniejszemu ode mnie.

Gdy nie mogę dać pracy, dziele się kromką mego chleba. Gdy ręce bezrobotnego zaciskają chleb, nie zaciśną noża przeciw mnie...

Tak mi każe rozum czynić.

W Polsce zaś obywatel dzisiaj rzuci garść pieniędzy na wzniosły cel, a jutro straci ze schodów, zamknie drzwi: dość tego dzia-

dowania! Bo u nas nie ma obowiązku miłości, jest tylko filantropia według chwilowego kaprysu.

— Niech Bóg opatrzy.

To też w Niemczech powstało ogromne dzieło społeczne pod hasłem: Nikt w naszej Ojczyźnie nie może cierpieć głodu, nie może chodzić w łachmanach. Każdy obywatel musi być odziany, mą- jedzony, musi w cieple mieszkać, gdy jest pozbawiony największej radości — jaką jest praca.

W Polsce zaś tysiące rąk wyciągniętych po jałmużnę, gdyż pracy nie ma! Tysiąc łachmanów

dygocących przy rynsztokach, pod murami, pod kościołami, gdzie mieszka prawda, sprawiedliwość i miłość.

A w suterynach, barakach, na ulicach, w sieniach domów tysiące głodnych i nagich dzieci, które sił nie mają, aby wymówić słowo „chleba” a tylko ręce wynędzniałe wyciągają, a tylko oczami proszą: „j e ś c i”

Czy ktoś spojrział w te oczy pełne głuchych spojrzeń? Nikt nie śmie, bo nasze serca zadrżałyby od grozy.

Te oczy nie powinny płakać, ani skarżyć się, ani prosić; one powinny żądać i domagać się należnych praw do życia.

Jan Wiktor.

Komitet poinformował swoich ludzi tak: Nie myślcie, że tworząc Wspólne Fronty z socjalistami, socjał-demokratami, socjalnymi liberałami, czy chłopami, my pełni komuniści, wiążemy się na stałe z tą swoloczą. Oni potrzebni, są nam tylko do szeregów. To tylko pacholki rewolucji. Po zwycięskiej rewolucji wygnaniemy wszelką oportunistyczną swolocz, jak pluskwy. Zostaniemy przy władzy tylko my, wyznawcy czystego komunizmu III Międzynarodówki.

Wieczne pióro dla każdego
od najtańszych do wykwintnych
POLECA:

**KSIĘGARNIA
A. KOWALCZYKA**
w Chełmie, ul. Lwowska 9.

Dr. H. Böhmerwald
Specjalista chorób wewnętrznych dłu-
goletni lekarz I. kliniki w Krakowie
i
Dr. Z. Böhmerwaldowa
specjalista chorób dzieci le-
karz szpitala św. Ludwika
PRZEPROWADZILI SIĘ
na ul. Sienkiewicza 6
(w domu p. Dr. Wilenko)

Miesiąc przymierza z książką.

Książka dociera na wieś z dużymi trudnościami: przede wszystkim jest droga, trudno znaleźć źródło jej nabycia, a cena jej wzrasta znacznie przy sprawozdaniu pocztą. Względem te sprawa, że wiele cennych książek i broszur, wydanych przez organizacje społeczne — spółdzielcze i rolnicze, zalega składy, miast służyć ludziom swą pożyteczną i pouczającą treścią.

Obok tego stanu rzeczy istnieje na wsi głód książki, którego w obecnym ciężkim położeniu gospodarczym wieś nie jest w możności zaspokoić.

Uznając konieczność choć w części zaradzenia złu, Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej, Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Spółdzielczy Instytut Naukowy, Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R.P. oraz Związek Spółdzielni Spożywców w Warszawie postanowiły zorganizować w miesiącu listopada

„Miesiąc przymierza z książką”

Cele tej akcji są proste i jasne — chodzi o rozbudzenie przejawiającego się na wsi zainteresowania książką i przez obniżenie ceny książek o umożliwienie nabycia ich jaknajszerszym warstwom ludności.

Organizacje wyżej wymienione wzywają do wzmożonej akcji propagandy czytelnictwa w tym okresie wszystkich ludzi dobrej woli. Działaczów społecznych i oświatowych w środowisku wiejskim, zarówno w spółdzielczości, w kółkach rolniczych, kołach gospodyń wiejskich i kołach młodzieży.

Szerzymy uczucie poszanowania i przyjaźni dla książki, zbliżamy ją do człowieka wsi.

Ze swej strony organizatorzy „Miesiąca przymierza z książką” postanowili obniżyć w grudniu ceny szeregu wydawnictw własnych poniżej kosztów wydania, aby tą

drogą dać okazję nabycia cennych wydawnictw po groszowych cenach. O wydawnictwach tych informuje specjalnie wydany katalog, który otrzymać można bezpłatnie, zwracając się do jednej z następujących organizacji:

Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych „Książnica dla „Rolników” Warszawa, Kopernika 30.

Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa, ul. Warecka 11 a.

Związek Spółdzielni Rolniczych i Ziemniakowo-Gospodarczych, Warszawa ul. Warecka 11 a.

Związek Spółdzielni Spożywców, Warszawa, ul. Grażyny 13.

W sprawie artykułu „Proces Płomyka”

Na skutek bardzo przykrego nieporozumienia ukazał się w Nr. 46 Kroniki Nadbużańskiej artykuł „Proces Płomyka”. Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Kultury Polskiej w Chełmie nic nie wiedział o tem, że taki artykuł ma się ukazać, a członkowie Zarządu odczytali go dopiero po ukazaniu się Kroniki. Uważamy, że artykuł taki nie powinien być w Kronice się ukazać, że wyrządza on moralną krzywdę nauczycielstwu, a nawet mógłby być użyty przeciw nauczycielstwu przez ludzi złej woli. Według naszego najgłębszego przekonania nauczycielstwo polskie pracujące z całym wysiłkiem, nieraz z samozaparciem, nad podniesieniem kultury szerokich warstw społeczeństwa, nad wychowaniem obywatela, który mógłby wziąć na siebie odpowiedzialność za teraźniejszość i przyszłość Polski, zasługuje na to, ażeby nie utrudniać mu pracy, ale owszem przyjść mu raczej z pomocą.

Mamy odwagę stwierdzić, że o-mawiany artykuł mógłby nauczycielstwu pracę utrudnić i temu chcielibyśmy zapobiec. Wprawdzie „Ilustrowany Kurier Codzienny” zarzucił wydawcom, względnie redaktorom „Płomyka” agitację bolszewicką, jednakże agitacji tej dopatrzyl się w tym, że 25 numer „Płomyka” z r. 1935 poświęcony Rosji Sowieckiej pisał przeważnie o dobrych stronach życia w Sowietach, nie podkreślając silnie tego, co budzi w nas grozę, wstręt i oburzenie, jednakże od takiego zarzutu jakże daleko do stwierdzenia, że „Płomyk” poświęcił jeden z swoich numerów całkowicie gloryfikacji szkoły bolszewickiej. Takiego zarzutu „Płomykowi” I. K. C. nie postawił i postawić nie mógł, bo takiego numeru „Płomyka” nie było.

Wydawcy „Płomyka” zaskarżyli redakcję I. K. C. o zniesławienie. Proces odbył się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, jednakże ani w przewodzie sądowym, ani w motywach wyroku nie ujawniono ani jednego momentu pozwalającego przypuszczać, iż wydawcy „Płomyka” celowo przemycali przed okiem władzy materiał agitacyjny na rzecz Rosji Sowieckiej. Sąd Okręgowy uniewinnił wprawdzie redaktora odpowiedzialnego I. K. C. jednakże proces nie został zakończony, Związek Nauczycielstwa Polskiego wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Mamy pełne zaufanie do polskich Sądów, mamy zaufanie do naszych Władz Państwowych i jeżeli Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nie dopatrzyło się w całej działalności „Płomyka” niczego szkodliwego, a uważa „Płomyk” za cenną pomoc w wychowaniu i nauczaniu, jeżeli aprobowoło i Nr. 25 z r. 1935, wydaje się nam, że alarmowanie opinii publicznej jest wręcz szkodli-

we. Widząc ofiarną pracę nauczycielstwa musimy stwierdzić, że pracy jego przyswiesca zawsze i wszędzie interes Państwa, że pracując nad podniesieniem kultury szerokich warstw społeczeństwa, służy sprawie której i my służymy.

Dając wyraz naszym poglądom, czynimy to w przeświadczeniu, że wyrównując wyrządzoną nauczycielstwu pod naszą firmą krzywdę, spełniamy swój obywatelski obowiązek, który nakazuje tępić zło, ale równocześnie ocenić pracę tak, jak na to zasługuje.

Na zakończenie pozwolimy sobie na przytoczenie z motywów wyroku następującego stwierdzenia: „Sąd stwierdza, że artykuł I. K. C. nie godził ani w ogólną całość Związku Nauczycielstwa Polskiego, ani w wydawany przez Związek „Płomyk”, który stojąc na wysokim i pożytecznym poziomie — jest dużą pomocą w dziedzinie nauczania”.

Emigracja rolnicza na tereny rządowe w Brazylii.

Do wiadomości wychodźców, zamierzających wyjechać na tereny kolonizacyjne rządu brazylijskiego w Santa Rosa i Palmeiro podajemy że tereny te składają się przeważnie z działek leśnych. Na podstawie dekretu władz brazylijskich, każdy osadnik obowiązany jest w pierwszym roku mieszkać na swej działce, wyciąć las i przygotować do uprawy przynajmniej 2 ha gruntu. Praca na działce przez okres 1 do 3-let jest bardzo ciężka i dlatego na kolonie te wyjeżdżać mogą tylko rolnicy obeznani dobrze z pracą na roli w tych warunkach. Emigranci zabierać mogą ze sobą wszystkie narzędzia rolnicze, które wolne są od opłat celnych, oczywiście bez części drewnianych, gdyż drewna jest na miejscu pod dostatkiem. Emigranci do kolonii Santa Rosa i Palmeiro otrzymują darmowy przejazd z portu Rio Grande do miejsca osiedlenia, lecz wyżywić muszą się za własne pieniądze.

KACIK PSZCZELARSKI.

SEZON MARTWY.

Listopad w pszczelnictwie jest typowo martwym sezonem: W pasiece musiało być wszystko do tego czasu zrobione, miód dawno podebrany i najczęściej już... sprzedany, podkarmianie pszczoł zakończono.

Nie znaczy to jednak, ażeby pszczelarz miał usiąść z założonymi rękoma i wyczekiwać wiosny. W pasiece praca zakończona, ale praca nad samym sobą nigdy. Pszczelarz musi pracować nad swoją osobą nie mniej intensywnie i szczerze niż przy pszczołach. Współcze-

сна kultura rolna wytworzyła warunki w pszczelnictwie takie, że bez wiedzy fachowej pszczelarz na dłuższy czas nie wytrzyma, gdyż nie będzie miał żadnego pożytku z pszczoł, a nawet straci włożone kapitały.

W tym celu trzeba przeczytać trochę pism pszczelarskich, a potem koniecznie zorganizować pogadanki. Zarząd Powiatowej Sekcji Pszczelarskiej w Chełmie prowadzi obecnie zawodowe zebrania pszczelarskie, frekwencja na zebraniach jest tak znikomą, że prelekcja zamienia się w gawendę bez większej korzyści.

Jesteśmy skłonni urządzić zebranie zawodowe w innej miejscowości powiatu chełmskiego, połączyć to z odczytem na temat żądany. Tylko prosimy zgromadzić większą ilość słuchaczy — pszczelarzy. Możemy urządzić kurs budowy uli, na wzór zeszłorocznego w Okszwie. Jesteśmy do dyspozycji; czekamy na zgłoszenie. Wykorzystajcie P.T. pszczelarze sezon martwy w pasiece na własne potrzeby.

Prezes Pow. Sekcji Pszczelarskiej
Bolman

Żywy grymas.

Ludzkość współczesna przypomina mi człowieka, który idzie z wysoko podniesioną głową, zapatrzony w daleki, „światłany” horyzont, i nie spostrzega tego, co ma tuż przed sobą i dokoła siebie. Ludzkość mniema, iż już dosięga szczytów bóstwa, że zwyciężyła i zdobyła przyrodę, że — jeszcze jeden tylko krok i — zawrotnie szybki jej marsz zakończyć się ma okresem „złotego wieku”. Nie ogląda się szalona i nie widzi, że, jak za ziemią ciągnie się złowieszczy ślad rozpadu jej i śmierci, tak i za nią też wlecze się korowód niedobitków, maruderów i tych, co nadażyć nie mają siły. Wśród nich coraz to słabszym krokiem suną milionowe rzesze bezrobotnych — ten żywy grymas rzeczywistości postępu, na głębi efemerydy szczęścia rzucającego się szaleństwa, kłeski i zagłady.

Ferdynand-Antoni Ossendowski.

Ceny miodu.

W Warszawie notowano w hurcie miód jasny do 2 zł., ciemny zł. 1.30 — 1.60 za kg., w Wilnie miód jasny zł. 1.60, ciemny zł. 1.30.

Ceny zbóż w Chełmie

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Chełmie w dniu 18 listopada b. r. płaćta:

Żyto	za 100 kg.	do zł. 16.—
Pszenica	„ „ „ „	23.—
Jęczmień	„ „ „ „	17.25
Owies	„ „ „ „	14.50
Ziemniaki	„ „ „ „	3.50

Dzieci w opiece

Z. P. O. K.

W okresie wakacyj b. r. najbardziej dzieci Chełma znalazły pomoc na półkoloniach. Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet prowadził półkolonie, na których przebywało 49 dzieci w wieku od 4—12 lat. Dzieci skierowane przez kierownictwa szkół, znaczna ilość przez Ośrodek Zdrowia, oraz bezpośrednio do oddziału zgłaszane przez rodziców, lub opiekunów. Przebywały tu od 1—31 lipca. Otrzymywały 3 razy w tydzień posiłek, przyczem obiad z 2-ch dań. Poprawiły się znacznie, przybrały na wadze. Opiekę nad całością akcji sprawowała referentka Opieki nad Dzie-

ckiem przy oddziale Z. P. O. K. p. L. Mostowska przy współudziale p. Zofii Zielińskiej. Opiekę lekarską objęła dr. Czarkowska-Górecka, a podczas jej urlopu dr. Parysiewicz i dr. Beatus. Terenu i lokalu użyczyla Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego.

Wpływy

Sekcja Opieki Społ. Do- rażnej przy Komit. Fun- duszu Pracy	zł. 100.—
Ośrodek Zdrowia	zł. 150.—
Zrzeszenie Wojew. ZPOK.	zł. 200.—
R a z e m	450.—

Wydatki

Płace personelu	zł. 65.90
Świadczenia społ.	zł. 8.31
O p a ł	zł. 13.80
Żywność dzieci	zł. 319.46
Ogółem koszt prowadzenia	407.47

Pozostałość w sumie 42.53 zł. oddział przeznaczają na dożywianie najbardziej potrzebujących dzieci w przedszkolu Z. P. O. K.

Zarząd Oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet składa na tym miejscu w imieniu tych najbardziej potrzebujących dzieci i swoim wyrazem wdzięczności i serdeczne podziękowanie Wszystkim, którzy życzliwie poparli akcję w szczególności p. Dyr. Bobowskiej, która już drugi rok użycza schronienia półkoloniom Z. P. O. K. p. Prez. Pawlakowi za przychylny załatwienie prośby o zapomogę, Zarządowi Ośrodka Zdrowia, oraz p. p. Lekarzom: Dr. Czarkowskiej-Góreckiej, Dr. Parysiewiczowi i Dr. Beatusowi.

Urzędowa cebula giełdy mięsnej w Lublinie Nr. 89

W dniu 19 listopada 36 r. płacono za: ŻYWIEC; 1 kg. żywej wagi loco Lublin B Y D Ł O:

B u h a j e	a) młode tuczne	42-48
	b) „ miesiste	35-42
K r o w y	a) młode tuczne	40-46
	b) oddojone, tłuste	wszelkiego wieku 33-40
	c) oddojone miesiste	25-33
J a ł o w i c e	a) tuczne	42-48
B y d ł o	chude bez różnicy	20-25
	bez różnicy gatunku	
	i wieku	60-65
C i e ł e t a	a) odżywione	55-60
	b) miesiste	45-55
	c) słabo odżywione	

S W I N I E:
a) słonin-e od 150 kg. wzwyż 92-100
b) „ od 130—150 kg. 85-92
c) mięsne od 110 kg. wzwyż 70-90
d) „ poniżej 110 kg. 60-70
e) maciory i kastraty 65-88
B e k o n y a) kontraktowe 80
b) rynkowe 65-66

DRÓB: Kurczęta (o białych i złotych nóżkach) żywej wagi loco Rzeźnia za 1 kg. 85-93

MIĘSO: 1 kg. mięsa loco hala hurtu

Wołowina zady I gat. 85-90
„ II gat. 80-85
przody koszerne I gat. 75-85

Cielęcina zady I gat. 105-110
przody koszerne I gat. 80-90

Wieprzowina szynki surowe za 1 kg. 125-130

PRZEBIEG TARGU: Nastrój na trzodę spokojny, obroty małe, towar w poszukiwaniu, tendencja utrzymana. Nastrój na cielęta spokojny, obroty średnie, tendencja utrzymana. Na bydło tendencja utrzymana.

Cukrownia „Rejowiec” wznowi niebawem pracę

Unieruchomiona cukrownia „Rejowiec” wskutek wypadku w maszynie wznowi pracę według wszelkiego prawdopodobieństwa w przyszłym tygodniu.

GŁODNYCH NAKARMIC!

NAGICH PRZYODZIAC!

Składajcie ofiary na pomoc zimową bezrobotnym K. K. O. Nr. 62.

Z kraju i ze świata

Wiadomości z Hiszpanii

Prasa codzienna donosi, że wojska powstańcze dotarły już do śródmieścia Madrytu. Walki toczą się nadzwyczaj zacięte niemal o każdy dom. W powietrzu walki samolotów. W piątek spotkało się 14 samolotów rządowych z taką samą liczbą samolotów powstańczych. 5 rządowych samolotów myśliwskich i jeden bombardujący zostało strąconych przez eskadrę powstańczą.

Katastrofa w prochni

W St. Chamas poblizu Marsylii nastąpiła eksplozja prochni państwowej, wskutek czego zostało zabitych 60 osób i setki rannych.

Samobójstwo francuskiego ministra spraw wewnętrznych

W środę b.t. popełnił samobójstwo przez otrucie się gazem francuski minister spraw wewnętrznych Salengro. W pozostawionych przez niego listów wynika, że przyczyną samobójstwa były oszczerze ataki pod jego adresem ze sfer prawicowych.

Otwarcie nowej linii kolejowej

W sobotę 21 b.m. nastąpi otwarcie nowej linii kolejowej Rybnik—Zory, czego dokona osobiście p. minister komunikacji płk. Ulrych.

Marszałek Smigły-Rydz w Warszawie

Społeczeństwo Warszawy i okolicy zakupiło dla Armii 16 karabinów maszynowych i 16 granatników wraz z zaprzęgami. Marszałek Smigły-Rydz przybył osobiście do Warszawy, by w imieniu Armii przyjąć ten patriotyczny dar.

Oficerowie rezerwy stają do apelu

W ubiegłym tygodniu przed mikrofonem Polskiego Radia odbył się pierwszy apel oficerów rezerwy. Przemawiał gen. Gluchowski, główny komendant Federacji P. Z. O. O. gen. Dąbkowski, prezes Zarządu Głównego Z.O.R. gen. dr. Górecki. Mówcy podkreślili w swych przemówieniach konieczność pracy oficerów rezerwy w organizacjach Zw. Rez.

W związku z powyższym Komendant 2-go Okr. Z. R. mjr. Sniechowski odbył wspólne posiedzenia z zarządami: Federacji P. Z. O. O., Zw. Of. Rez., Zw. Podof. Rez., Zw. Rez. i Zw. Strzel. w Chełmie, omawiając plan pracy.

Święto Niepodległości

W roku bieżącym rocznica Niepodległości Polski była obchodzona szczególnie uroczysto w całym kraju, gdyż równocześnie odbył się doniosły historyczny akt państwowości, nadania przez Pana Prezydenta R. P. gen. Smigłemu-Rydzowi godności Marszałka Polski.

Uroczyste wręczenie buławy marszałkowskiej przez P. Prezydenta R. P. odbyło się w Warszawie na Zamku Królewskim w dniu 10 listopada b.r. w obecności najwyższych władz państwowych, duchowieństwa, delegacji wszystkich pułków i przedstawicieli społeczeństwa.

W Chełmie, dnia 10 listopada o godz. 18,30 plac Sw. Ducha i woloty ulic przylegających wypełnione były wojskiem, organizacjami,

Wszystkim, którzy oddali cstatnią posługę ukochanym nam
zwłokom, nieodżałowanego męża i ojca

ś. † p.

Wacława Michała Walewskiego

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, wielbnym S.S. Felicjanom, J. W. Panom Staroście, Dowódcy Garnizonu, Prezydentowi miasta, Radnym miasta, Przedstawicielom organizacji społecznych, przyjaciółom i znajomym, oraz wszystkim, którzy przez liczny udział w żałobnych obrzędach okazali swą życzliwość, składamy najserdeczniejsze podziękowanie

ŻONA z DZIEĆMI

i młodzieżą szkolną. Piękna dekoracja, dwie orkiestry: wojskowa i K. P. W., oraz chóry stworzyło nastroj zarówno wesoły jak i poważny — uroczysty, przemówienia: p.p. prof. Kińczyka, ppłk. dypl. d-ra Biegańskiego, rej. Godlewskiego uzupełniły całość doniosłości święta.

W dniu 11-go listopada uroczystości rozpoczęły się odprawieniem nabożeństwa we wszystkich świątyniach, następnie odbyła się defilada wojska i organizacji wojskowych, którą przyjął p. ppłk. Chlewicki i Starosta p. Woronowicz.

Równocześnie była przeprowadzana zbiórka uliczna na zimową pomoc dla bezrobotnych, udział w której wzięły wszystkie sfery społeczne z p. Starostą Powiatowym E. Woronowiczem na czele.

W STAWIE 10 listopada wieczorem wszystkie miejscowe organizacje, młodzież szkolna i społeczeństwo w pochodzie demonstrowało uczucie radości, po zebraniu się na boisku szkolnym zapalono stos przygotowanego erzewa.

Zaś Kier. szkoły p. Walczak wygłosił okolicznościowe przemówienie

W DOROHUSKU, KEJOWCU, SAWINIE zorganizowano pochody, akademie, na cześć Marszałka Smigłemu-Rydzowi.

W MAJDANIE OSTROWSKIM Straż ogniowa i Związek Strzelecki zajęły się zorganizowaniem uroczystości Święta, które w tym roku, ze względu na wręczenie buławy marszałkowskiej gen. Smigłemu-Rydzowi urządzono ze szczególnym uczuciem radości i zewnętrzną okazałością. Akademia, przemówienie p. Górnika i Orłowski, oraz odśpiewanie pieśni przez chór pod kierunkiem p. Czerwińskiego wzbudziły dumę narodową u całego miejscowego społeczeństwa.

REJOWIEC — CEMENTOWNIA, — uroczystość Święta Narodowego zorganizowano przez Zw. Rezerwistów, przy współudziale Dyrekcji fabryki i robotników. Na szczególną uwagę zasługuje fakt jednoci i równoci społecznej wobec sprawy narodowej, co zostało stwierdzone w organizacji Święta. Świetlica robotnicza przystrojona stanowiła punkt oparcia, gdzie odbyło się nabożeństwo, akademie i inscenizacja, wykonana przez dzieci nadzwyczaj pięknie, pozostawiły na długo w oczach widzów śliczny obraz, a w sercach uznanie dla małych artystów.

Czekamy na Twe rozkazy.

Z okazji Święta Niepodległości Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Chełmie wysłała na ręce Marszałka Smigłemu — Rydza depeszę hołdowniczą, zapewniając Go o swej czci i niezmiennym pogotowiu w oczekiwaniu rozkazów.

To samo i Peowiacy.

Związek Peowiaków w Chełmie również wysłał depeszę zapewniając Marszałka Smigłemu — Rydza o swym oddaniu, szacunku i czci z zapewnieniem wierności.

Wpłacili na F.O.N.

Fiszer Chil w/m zł. 2.— Stepaniuk Dymitr, Busówno gm. Olchowicz zł. 10.— Krygier Adolf, Janów gm. Staw zł. 10.— Zarząd gm. Wojślawice zł. 300.— Zarząd gm. Staw zł. 138.19. Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców, Chełm zł. 100.— Członkowie Cechu Rzeźników i Wędliniarzy Chełm zł. 53.— Lis Gedala Szymon w/m zł. 2.— Pierścińska Zofia w/m zł. 10.— Bracia Rozen w/m zł. 50.— Globen Chaim w/m zł. 6.— Pracownicy Starostwa Pow. w/m zł. 25.35. Spółdzielnia Spoż., Deputacje Królewskie zł. 3.— Leńczuk Aleksander, Staw zł. 3.— Orzechowska Maria, Sajczyce gm. Staw zł. 5.20 Szymański Wicenty w/m zł. 5.— Swierkowski Andrzej w/m zł. 5.— Bakalarz Szyja w/m zł. 2.— Lipszyc Berke w/m zł. 10.— Achtmann Berko w/m zł. 2.— Piętko Józef w/m zł. 2.— Andzelewicz Wanda w/m zł. 2.— Państw. Gimnazjum im. Czarnieckiego w/m zł. 33.65 Janicki Franciszek, maj. Swierż Ostrowy zł. 7.30 Gewand Fres w/m zł. 3.— Szpajzman Abram w/m zł. 2.— Zerebiec Andrzej w/m zł. 4.— Wajnsztejn Ryzla w/m zł. 2.— Butkowski Maurycy Michał w/m zł. 2.— Zarząd gm. Zmudź zł. 100.— Zarząd gm. Swierże zł. 475.89 Zarząd gm. Bukowa zł. 195.07 Frucht Szyja Wolf w-m. zł. 2.— Zajac Helena w-m. zł. 2.— Rozen-cwaj Henia w-m. zł. 3.— Erlich Chana Basia w-m. zł. 2.— Nisenbaum Szy non w-m. zł. 14.— Rojter Szapsa w-m. zł. 25.— Orzeł Katarzyna w-m. zł. 2.— Bank Spółdzielczy w-m. zł. 2.—

P. Bienkowska Lucyna, maj. Swierszczów 2 oblig. 6% Poż. Narod. N. 2866798-9 na zł. 200 — z kuponami od N. 7

P. Dr. Oks Izrael w/m 1 oblig. 6% Poż. Narod. N. 2866397 na zł. 100, — z kuponami od N. 6

P. Dr. Feldman Józef w/m 1 oblig. 6% Poż. Narod. N. 2183933 na zł. 100, — z kuponami od N. 6

P. Dr. Gniazdowski Teofil w/m 1 oblig. 6% Poż. Narod. N. 962353 na zł. 50 z kuponami od N. 6.

W czasie od 4/11 do 17/11 b. r. Mieszkańcy m. Chełma zł. 1.033. 87 Cech rzeźników i wędliniarzy w/m zł. 124.60 Cech Piekarzy i Cukierników w/m zł. 23.— Mieszkańcy gm. Staw zł. 12.04 Mieszkańcy gm. Olchowicz zł. 8.96 Mieszkańcy gm. Pawłów zł. 78.44 Zw. Byłych ochotników Armii Polskiej w/m zł. 83.80 Gminny Komitet F.O.N. w Turce 57.37 Sołectwo Aleksandrówka gm. Olchowicz 55 Gminny Komitet F.O.N. w Krzywczkach 67.03

Prawosławne Nabożeństwo w dniu Święta Niepodległości.

Z okazji Święta Niepodległości dnia 11 listopada r. b. w chełmskiej cerkwi prawosławnej odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w języku polskim przy licznych udziale wiernych tut. parafji,

uczającej się młodzieży szkół powszechnych, przedstawicieli miejscowych Władz Administracyjnych, oraz delegacji Wojska.

W czasie nabożeństwa Ksiądz Protajerej Jan Karwowski wygłosił w języku polskim okolicznościowe kazanie, kończąc które, wezwał obecnych o wzniesienie gorących modłów do Wszechmogącego, aby zachował Polskę wielką i potężną, by nadal otaczał ją blaskiem Chwały.

Nabożeństwo zostało zakończone odśpiewaniem przez wszystkich obecnych hymnu „Boże coś Polskę”... poczem na ręce przedstawicieli Władz Administracyjnych Ks. Dziekan Karwowski złożył w imieniu duchowieństwa i całego Społeczeństwa prawosławnego dziekanatu Chełmskiego najserdeczniejsze życzenia z okazji Święta Niepodległości oraz z okazji nadania generałowi Edwardowi Smigłemu-Rydzowi najwyższej godności Wojennej — Marszałka Polski.

KILKA SŁÓW

O KOMEDJI NOELA COWARD'A „SPRAWY POUFNE” czyli „WSPÓŁCZESNE MAŁŻEŃSTWA”.

Teatr Wołyński odegrał 17 b. m. sztukę Coward'a p. t. „Sprawy poufne” — naprawdę poufne, a może i za bardzo poufne. — Nasuwa się pytanie: czy nie ma lepszych sztuk? poco karmić publiczność tak niezdrowym i niesmacznym dowcipem?

Jedynie możliwa gra artystów ratowała sytuację. Armande Pryne — oddała Maria Ursynówna, dając nam typ kobiety ekspansywnej i ekscentrycznej w akcie drugim i trzecim trochę przesady — naogół jednak oddane dobrze — Nina Veidtnówna w roli Sybilli wypadła bardzo słabo, rola nieopanowana, zamało wczucia się wielką nienaturalność, przechodząca w sztuczność Jerzy Liedtke. — Victor Pryne wypadł może najlepiej — opanowany, wniósł dużo humoru — może niekiedy trochę szarzy ale to nie osłabia jego gry Elyot Chase — Wiktor Domański — dobry jako typ amanta wykazał duże opanowanie roli, rzadko z niej wychodząc, miejscami szarzyje — może tylko głos osłabia wrażenie z jego gry.

Dekoracje jak zwykle zastosowane do sztuki. — Na przyszłość pożądaną są sztuki i dla młodzieży.

A. K.

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że na skutek stwierdzonych niedokładności w Chełmskiej K. K. O. podczas rewizji, przeprowadzonej z ramienia Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie — dotychczasowy dyrektor K. K. O. p. B. Matuszewski został przez wyżej wymieniony Związek w czynnościach dyrektora zawieszony.

Nadzór nad K. K. O. pow. Chełmskiego Związek Kas powierzył p. Tadeuszowi Hajnrychowi, Dyktorowi Zarządzającemu K.K.O. pow. Lubelskiego.

W dniu 17 listopada Rada Kasy, po zaznajomieniu się z materiałem rewizji Kasy, postanowiła zwolnić p. B. Matuszewskiego z zajmowanego stanowiska dyrektora Kasy.

„Kto bierze udział w akcji pomocy zimowej —

ten pomaga Państwu”.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w mieście Chełmie

podaje do wiadomości wszystkich właścicieli nieruchomości i ich prawnych zastępców na terenie miasta Chełma, że deklarację o przystąpieniu na członków Stowarzyszenia przyjmuje upoważniony do tych czynności Członek Zarządu p. Józef Szarun, codziennie w godzinach od 9-ej do 15-ej przy ul. Kopernika 15 (Biuro Stronnictwa Rolniczego).

Jednocześnie Zarząd Stowarzyszenia apeluje do p.p. właścicieli nieruchomości, by we własnym dobre zrozumiałym interesie zapisywali się na członków.

Prezes Zarządu
M. CUDNY

Obwieszczenie o licytacji

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25-VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Chełmie Lub. podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego i innych wierzycieli odbędzie się publiczna sprzedaż z licytacji w dniu 25 listopada 1936 r. o godzinie 11 w majątku POBOŁOWICE gm. ZMUDZ wł. Władysława TRĄBZYŃSKIEGO młocarni motorowej firmy J. Neuberger i S-ka ze Lwowa wraz z motorem i kompletnym urządzeniem w dobrym stanie oszacowanej na 5000 zł.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
STAFIŃSKI
Kierownik Działu Egzekucyjnego

Do akt. Nr. Km. 1388 1936 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go JAN BEREZA zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K.P.C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1936 r. o godz. 10 rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w maj. Ruda-Opalin, gm. Świerże odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Fajgi Tajtelbaum i inn. składających się z maszyny parowej do uruchomienia transmisji oszacowanych na łączną sumę zł. 2800 na zaspokojenie wierzytelności firmy „Silesiana” i S-ka we Lwowie.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm, dnia 12 listopada 1936 r.
Komornik
JAN BEREZA

Do akt. Nr. Km. 1748 1936 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K.P.C. ogłasza, że w dniu 10 grudnia 1936 r. o godz. 9 rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w maj. Kasiłan, gminy Rakolupy odbędzie się 1-sza i 2-ga, licytacja ruchomości należących do Wacława Rzewuskiego składających się z pięciu metrów konicyny białej w stercie i pięciu metrów pszenicy oszacowanych na łączną sumę zł. 720 - gr. --- na zaspokojenie wierzytelności Powozecznego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Lublinie.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji Chełm, dn. 14 listopada 1936 r.

Komornik JAN BEREZA

ZGUBIONO WEKSEL na 50 zł. in blanco wystawiony przez Józefa Pietraszewskiego zam. w Chełmie ul. Podgórna 7, weksel unieważniam. —

Pomoc zimowa bezrobotnym

Dnia 20 listopada b.r., pod przewodnictwem p. Starosty Woronowicza odbyło się w Chełmie posiedzenie Powiatowego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze następnym.

Czyn godny wyróżnienia

Pan Józefat Budny z Rejowca ofiarował 20 tysięcy złotych na pomoc zimową bezrobotnym i równocześnie 20 tysięcy złotych na Fundusz Obrony Narodowej.

WEKSEL NA 300 ZŁOTYCH z podpisem Stefana Huczuka na zlecenie Mikołaja Zeniuka z datą wystawienia 15. VIII. 1932 r. został skradziony w rok po wystawieniu i takowy unieważnia się.

Mikołaj Zeniuk

OD REDAKCJI

P. Kałużny Józef — Sawin. „Kronikę” wysyłamy na podstawie uchwały pszczelarzy pow. chełmskiego, wyniesionej na Walnym Zebraniu w Chełmie w dniu 5-go lipca 1936r. „że wobec zamieszczania stałego „Kącika pszczelarskiego”, wszyscy członkowie pszczelarze obowiązani są do prenumeraty”. Przyjęte numery musi Pan opłacić, na wyraźną odmowę zaprzestaniemy wysyłki. — Nie ma jednak wypadków, ażeby pszczelarze odmawiali prenumeraty potrzebnego im pisma, które stanowi jedyny kontakt w sprawach organizacyjnych na terenie powiatu.

Bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia, stoja tysiące ludzi przed zimą.
DAJ CO MOŻESZ!

SPRAWOZDANIE

z przeprowadzonej zbiórki na pomoc zimową bezrobotnym w Chełmie.

W dniu 11 listopada zebrano w zbiorce ulicznej do puszek	zł. 555,02
15	zł. 444,45
W kawiarniach, restauracjach i kinach	zł. 61,37

Razem zł. 1063,84

sł o w n i e: złotych tysiąc sześćdziesiąt trzy, gr. 84.

Wydział Wykonawczy Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Chełmie, składa serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, biorącym udział w zorganizowaniu i przeprowadzeniu zbiórki w dniach 11 i 15 listopada r. b., na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym.

Przewodniczący Komisji Zbiórkowej
Insp. ST. KRAWCZYK

Sekretarz Wydziału Wykonawczego
(—) PAWŁAK FRANCISZEK
Vice-Prezydent

Chrześcijański

Sklep galanteryjny

nowootwarty przy ul. Lubelskiej 43
polecą po cenach najniższych nowości jesienno-zimowe

DZIAŁ DAMSKI	DZIAŁ MĘSKI	RÓŻNE
S W E T R Y	P U Ł O W E R Y	T R Y K O T Y
B I E L I Z N A	K A P E L U S Z E	W E Ł N A
P O Ń C Z O C H Y	C Z A P K I	K O R O N K I
R Ę K A W I C Z K I	K R A W A T Y	G U M Y
A P A S Z K I	K O Ł N I E R Z Y K I	G U Z I K I
B E R E T Y	S K A R P E T Y	N I C I
K O Ł N I E R Z Y K I	S Z E L K I	G R Z E B I E N I E
	S Z A L E	
	K O S Z U L E wierzchnie i t. p.	

Specjalny dział kapeluszy damskich

Zwracam się do Szanownej Publiczności m. Chełma i okolicy o łaskawe poparcie firmy mojej swymi cennymi zleceniami.

OBSŁUGA RZETELNA i FACHOWA

Marian Malinowski

W K Ł A D O W

Składając pieniądze

W K. K. O.

PRZYCZYNIASZ SIĘ DO POPRAWY
SYTUACJI GOSPODARCZEJ w PAŃSTWIE

Z A S T R Z E Ż O N A

Biurowo czynne od godz. 9-ej do 14-ej, w soboty do godz. 12-ej.

Teściowa zięciowi ucięła palec

W kol. Adolfin, gm. Staw, pow. chełmskiego zaszedł niezwykle wypadek. — Aleksander Staniak ożenił się niedawno, teściową swoją Lidę Danke wraz z żoną przyjął do mieszkania własnego. Stosunki rodzinne panowały dobre.

W tych dniach Staniak Aleksander położył się spać, w godzinach popołudniowych. Danke podeszła do śpiącego i siekierą ucięła mu palec środkowy u lewej ręki.

Dochodzenie policyjne dotąd nie wyświetliło przyczyny postępków, gdyż teściowa Staniaka nie chce dać żadnych wyjaśnień.

Istnieje przypuszczenie, że Danke ucięła palec swemu zięciowi, na tle jakiegoś zabobonu.

NIENZANI SPRAWCY okradli sklep spożywczy Feliksa Przecora, w kol. Poczekałka gm. Staw. Wartość skradzionych towarów wynosi kwotę 190 zł.

Zakład krawiecki IGNACEGO CZUŁCZYŃSKIEGO

w Chełmie, ul. Reformacka 33

Wykonuję wszelkiego rodzaju roboty wchodząc w zakres krawiectwa wojskowego i cywilnego według najnowszych wzorów z własnych i powierzonych materiałów. Posiadam przepiękne kolekcje najlepszych materiałów pierwszorzędných fabryk. Ceny przystępne, wykonanie solidne, p.p. urzędnikom na dogodnych warunkach.

PRZENIOSŁEM PRAKTYKĘ Z POZNANIA DO CHEŁMA

Dr. Roman Jędrzejewski

choroby wewnętrzne, skóry
i moczopłciowe.

przyjmuje od 15 — 19.

ul. Lubelska 30 (wejście od Pijarskiej)

TANI NOWY ŚRODEK

przywracający siwiejącym
włosom ich pierwotny kolor
środek na

ODCISKI, BRODAWKI,
ZGRUBIENIA SKÓRY

środki: na szczury, myszy,
karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM

CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

Do akt. Nr. Km. 2130 1935 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K.P.C. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1936 r. o godz. 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w maj. Krasne, gminy Pawłów, pow. Chełmskiego odbędzie się licytacja ruchomości należących do Pawła i Antoniny Gutowskich składających się z dziesięciu szt. żrebacków do remontu, oszacowanych na łączną sumę zł. 3000 - gr., na zaspokojenie wierzytelności Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Lublinie.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji Chełm, dn. 13 listopada 1936 r.

Komornik JAN BEREZA.

Redaktor odpowiedzialny
STEFAN BOLMAN

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Łączono w drukarni „Zwierciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.